

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Barbara Pysz-Kędzierska
Protokolant:	Ewa Pigul

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 31 maja 2021 r.

sprawy z powództwa O. O.

przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, iż umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona dnia 29 kwietnia 2008 r., a zawarta 30 kwietnia 2008 r. przez O. K. z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. na rzecz O. O. kwotę 207 865,89 zł (dwieście siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. na rzecz O. O. kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt II C 2014/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 grudnia 2019 r. wniesionym przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. O. O. (poprzednio K.) zażądała:

1. ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 30 kwietnia 2008 r. jest nieważna,

2. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 207 865,89 zł jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia roszczenia z pkt 1. i pkt 2.:

3. ustalenie, że zapisy umowy kredytowej oraz Regulaminu, tj.: § 2 ust. 1 umowy, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu oraz § 21 ust. 3 Regulaminu są bezskuteczne wobec powódki,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 86 353,50 zł wskutek pobierania przez pozwanego od powódki zawyżonych rat spłaty kredytu przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Nadto, powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż nie została w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o ryzykach wynikających z tego produktu. Wskazała, że pośrednik kredytowy nie poinformował jej

o ryzyku kursowym, który oznaczał wzrost wartości całego zadłużenia, jak też nie przedstawił symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się wysokości salda zadłużenia

w przypadku kredytu w PLN oraz w CHF. Podniosła, że ryzyko kursowe zawarte w umowie zostało rozłożone nierównomiernie i obciąża kredytobiorcę. Wskazała, że pozwany zapewniał ją o stabilności waluty, mówiąc, że ryzyko kursowe jest minimalne. W ocenie powódki takie zapewnienia pozwanego były sprzeczne z wieloletnimi tendencjami na rynku walutowym, które to pozwany powinien dobrze znać. Wskazała też, że pozwany ukrył przed nią rzeczywiste koszty kredytu, na które musiały się składać nie tylko płacone odsetki, ale też wzrost wartości waluty, do której indeksowany był kredyt. Zwróciła uwagę na fakt, iż bank zabezpieczył się przed ryzykiem kursowym, a więc należy uznać, że postanowienia narzucone przez pozwanego rażąco naruszyły równowagę kontraktową, a mechanizm indeksacji nie tylko stanowił nieuczciwe postanowienie umowne, ale może też przesądzać o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Nadto, powódka podniosła, że zapisy umowne dopuszczające waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c. i w związku z tym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Zdaniem strony powodowej umowa jest nieważna, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu. Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne były tak określone, że mogą ulec dowolnej zmianie wedle woli jednej ze stron. W przedmiotowej sprawie bank samodzielnie wyznaczył kurs zastosowany do wyliczenia równowartości udzielonego kredytu w CHF już po zawarciu umowy kredytowej, a więc bez uzgodnienia ze stroną powodową, co prowadzi do uznania nieważności całej umowy kredytowej ze względu na brak uzgodnienia wzajemnych zobowiązań stron. Nadto, powódka wskazała, że pozwany ukrył faktyczną wielkość prowizji poprzez stosowanie dwóch różnych kursów indeksacji - jednego do wyliczenia wielkości kredytu i drugiego, gorszego, dla przeliczania wysokości wielkości rat. Powódka podniosła także, że postanowienia umowne przewidujące określenie kwoty kredytu oraz wysokości raty kapitałowo-odsetkowej w zależności od jednostronnie wyznaczonego przez pozwanego kursu CHF naruszają przepisy art. 385<sup>1</sup> § 1 oraz 385<sup>3</sup> pkt 20) k.c. i jako takie były klauzulami nieuczciwymi i bezskutecznymi wobec powódki od chwili zawarcia umowy. Dodatkowo postanowienia umowne nie zostały z powódką uzgodnione indywidualnie i kształtowały jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

**Pozwany w odpowiedzi na pozew** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego, powódka zaciągając zobowiązanie była świadoma ryzyka kursowego, a przede wszystkim wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty. Przed podpisaniem umowy strona powodowa podpisała oświadczenie informujące o tym ryzyku. Wskazał, że łącząca strony umowa, nie jest sprzeczna z obowiązującą do dnia 23 stycznia 2009 r. zasadą walutowości i to bez względu na ewentualną ocenę poszczególnych jej postanowień, nie można również twierdzić o naruszeniu zasady nominalizmu, zasady oznaczoności świadczenia czy też o zastrzeżeniu obowiązku zwrotu kapitału w kwocie wyższej niż określona w umowie. Podkreślił, że ryzyko wpisane

w konstrukcję kredytu indeksowanego do waluty obcej, zaakceptowane zresztą przez powódkę, rozkłada się na każdą ze stron umowy, obciążając zarówno kredytobiorcę, jak i kredytodawcę. Kredytobiorca bowiem w zamian za możliwość korzystania z naszego oprocentowania godzi się na przyjęcie ryzyka kursowego, które może wpływać na wysokość rat i salda kredytu, natomiast kredytodawca ponosi ryzyko nie tylko braku spłaty kredytu, ale też ryzyko finansowe związane z zaciągniętymi zobowiązaniami na rynku międzybankowym w celu udzielenia kredytu. Pozwany zwrócił też uwagę na fakt, iż na etapie zawierania umowy wyjaśnił powódce mechanizm działania indeksacji oraz wskazał na ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, przekazując tym samym wszystkie niezbędne informacje o produkcie. Nadto wskazał, że postanowienia umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem i przedstawiały informacje wystarczające do podjęcia świadomej decyzji w zakresie zaciągnięcia kredytu. Zdaniem pozwanego, faktem powszechnie znanym jest, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną i zależną od wielu czynników gospodarczych i politycznych. Pozwany nie zgodził się z zarzutem powódki, jakoby postanowienia umowne nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione, bowiem zostały one przyjęte przez stronę powodową w następstwie propozycji poprzednika prawnego pozwanego. Podniósł, iż zastosowanie kursu kupna waluty do przeliczenia kwoty kredytu przy jego wypłacie oraz kursu sprzedaży waluty do przeliczenia raty kredytu przy jej spłacie nie stanowi o naruszeniu interesów konsumenta. Zastosowanie klauzuli przeliczeniowej uwalniało bowiem powódkę od ciężarów takich jak np. poszukiwanie odpowiedniego miejsca wymiany waluty i poświęcenia na to czasu. Pozwany zwrócił też uwagę na możliwość dokonywania spłat bezpośrednio w CHF, na co jednak powódka nigdy się nie zdecydowała

i nie zawarła aneksu, na podstawie którego spłata kredytu następowałaby bezpośrednio w walucie obcej. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

O. K. (obecnie O.) złożyła u doradcy ds. kredytu hipotecznego w (...) wniosek o kredyt hipoteczny na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe. Wnioskowała o udzielenie kredytu w wysokości 328 334 zł. Jako walutę kredytu spośród PLN i CHF wnioskodawczyni wybrała CHF. Okres kredytu miał wynosić 480 miesięcy. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach. Jako przedmiot kredytowania wskazano lokal mieszkalny nr (...), położony w W. przy ul. (...). Na dzień wniesienia wniosku o kredyt powódka wskazała, że posiada wykształcenie wyższe i jest zatrudniona w (...) sp. z o.o. w P. na stanowisku (...) (wniosek o kredyt k. 265-267).

Składając wniosek o kredyt, powódka podpisała oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej. Oświadczyła, iż została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomą ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Nadto, oświadczyła, że znane są jej postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz świadomie ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany był kredyt. Oświadczyła również, że jest świadoma tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach określonych w Regulaminie oraz, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej i raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach określonych w Regulaminie (oświadczenie k. 269).

Dnia 25 kwietnia 2008 r. została wydana dla powódki pozytywna decyzja kredytowa, w której (...) postanowił udzielić O. K. kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym w walucie CHF na kwotę 328 334,00 zł (decyzja kredytowa k. 271).

Dnia 30 kwietnia 2008 r. w W. O. K. (obecnie O.) zawarła z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (obecnie (...)) Bank (...) AG z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny, na podstawie której został jej udzielony kredyt w wysokości 328 334,00 zł (umowa kredytu k. 69-74).

Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie a kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1 umowy). Strony postanowiły, że określenia użyte w umowie mają znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zwanym dalej „Regulaminem”, który stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2 umowy).

Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 328 334,00 zł, przy czym zaznaczono, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). Celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym znajdujący się w W. przy ul. (...), nr budynku (...), nr lokalu (...) oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (§ 2 ust. 2 umowy, § 2 ust. 5 umowy). Okres kredytowania wskazano na 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

W umowie ustalono, że kredyt będzie oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,04167 % w stosunku rocznym z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania (§ 3 ust. 1 umowy). W umowie zaznaczono, że zmienna stopa oprocentowania będzie ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych (§ 3 ust. 2 umowy). Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu będzie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Umowa wskazywała, że szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdują się w Regulaminie (§ 3 ust. 3 umowy).

W umowie wskazano, że bank jest uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych (...) (§ 4 ust. 1 umowy). Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany wysokości opłat i prowizji w sytuacjach określonych w Regulaminie i zobowiązał się do informowania klientów o tych zmianach w sposób określony w Regulaminie (§ 4 ust. 2 umowy).

Wyplata kredytu miała nastąpić w transzach. Transze kredytu miały być wypłacone na podstawie złożonej w banku przez kredytobiorcę pisemnej dyspozycji wypłaty środków z kredytu wg wzoru obowiązującego w banku (§ 5 ust. 1 i 3 umowy). W umowie zaznaczono, że umowa ulega rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 60 dni od jej zawarcia kredytobiorca nie spełnił warunków uruchomienia kredytu (§ 5 ust. 6 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do dokonywania spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu miała nastąpić w 480 miesięcznych ratach równych. W okresie karencji kapitału płatne miały być wyłącznie raty odsetkowe. W umowie zaznaczono, że data płatności pierwszej raty kredytu uzależniona będzie od daty wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. Bank zobowiązał się do poinformowania kredytobiorców listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu o wysokości i dacie płatności pierwszej raty kredytu. Strony ustaliły, że raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane będą z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy, przy czym kredytobiorca zobowiązał się do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. W umowie zaznaczono, że informacje na temat zmiany stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorca będzie otrzymywał w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 1-7 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 656 668,00 zł na odrębnej własności lokalu nr (...), położonego w W. przy ul. (...) oraz cesję praw z polisy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Do czasu ustanowienia tych zabezpieczeń marża banku miała być wyższa o 1,30 punktu procentowego (§ 7 ust. 1 umowy).

W umowie zaznaczono, że od zadłużenia przeterminowanego bank będzie pobierał odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16% w stosunku rocznym. Strony postanowiły, że szczegółowe zasady naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasady zmiany tego oprocentowania znajdują się w Regulaminie (§ 8 ust. 1-2 umowy).

Kredytobiorca poddał się ponadto egzekucji w trybie art. 97 ustawy – Prawo bankowe i wyraził zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 656 668,00 zł na pokrycie wierzytelności kapitałowych, odsetek i kosztów związanych z realizacją umowy oraz z windykacją należności banku wraz z kosztami zastępstwa prawnego (§ 9 ust. 1 umowy).

W umowie zaznaczono ponadto, że w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu. Kredytobiorca oświadczył, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 umowy).

Jednocześnie z umową o kredyt hipoteczny kredytobiorca podpisał: 1) „Oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej”, 2) „Oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” oraz 3) pełnomocnictwo kredytobiorcy do dysponowania rachunkiem oraz do wykonywania przez bank czynności w imieniu kredytobiorcy. Dokumenty te wraz z Regulaminem kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiły załączniki do umowy kredytu hipotecznego nr (...) (umowa o kredyt hipoteczny – k. 69-74).

W „Oświadczeniu kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” O. K. oświadczyła, że: „w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową: 1) została zapoznana przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej; 2) jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w zw. z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu”.

W związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej kredytobiorca oświadczył ponadto, że: „1) został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej; 2) będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; 3) znane mu są postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; 4) został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku; 5) jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie” (oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką – k. 282).

„Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) określał warunki udzielania kredytu hipotecznego osobom fizycznym przez (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (§ 1 ust. 1 Regulaminu).

W § 4 ust. 1 Regulaminu wskazano, że kredyt udzielany jest w złotych, przy czym – na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej, przy czym w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W § 4 ust. 5 Regulaminu wskazano, że spłata kredytu następuje w ratach zgodnie z postanowieniami umowy i – o ile umowa nie stanowi inaczej – spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych.

W Regulaminie zaznaczono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, o ile postanowienia umowy nie stanowią inaczej. Odsetki miały być naliczane codziennie od dnia uruchomienia kredytu od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni (§ 5 ust.1-3 Regulaminu). W Regulaminie wskazano również, że oprocentowanie ulega zmianie w zależności od zmian stopy referencyjnej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu. Częstotliwość zmian oprocentowania zależy od rodzaju stopy referencyjnej, tzn. wartości indeksu przy nazwie stopy, przy czym wartość indeksu wyznacza długość okresu bazowego wyrażoną w miesiącach. Po upływie pierwszego i kolejnych okresów bazowych, od pierwszego dnia kolejnego okresu bazowego, będzie obowiązywać nowa stopa procentowa ustalana jako suma: stopy referencyjnej w wysokości obowiązującej na koniec ostatniego dnia poprzedniego okresu bazowego i marży banku określonej w umowie (§ 5 ust. 5-8 Regulaminu). W Regulaminie zaznaczono, że o nowych wartościach zmiennej stopy procentowej bank informuje kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia zmiany stopy procentowej (§ 5 ust. 11 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 i 2 Regulaminu wskazano, że środki z kredytu wypłacane są na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu składanej przez kredytobiorcę, przy czym sposób wypłaty kredytu (jednorazowo czy w transzach) określa umowa.

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W Regulaminie wskazano, że saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie, na podstawie postanowień § 11 (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

W § 8 ust. 1 Regulaminu ustalono, że uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych, licząc od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w umowie.

§ 9 ust. 2 Regulaminu stanowił, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. W Regulaminie zaznaczono, że jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

§ 13 Regulaminu regulował kwestię wcześniejszej (częściowej lub całkowitej) spłaty kredytu. Regulamin ustalał, że kredytobiorca ma do tego prawo, na podstawie pisemnej dyspozycji złożonej w placówce banku. W Regulaminie zaznaczono, że zarówno

w przypadku kredytów w złotych jak i indeksowanych do waluty obcej, kwota wcześniejszej częściowej spłaty wymaga określenia w złotych. Regulamin przewidywał, że realizacja dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty powoduje zmniejszenie wysokości raty kredytu, przy zachowaniu pierwotnego okresu kredytowania. W Regulaminie przewidziano, że

w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji, co następuje w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych licząc od dnia złożenia dyspozycji.

W § 14 Regulaminu przewidziano, że bank na wniosek kredytobiorcy może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu. W Regulaminie ustalono, że zmiana waluty kredytu jest realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. Ponadto zaznaczono, że w przypadku, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulega podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrastałoby ryzyko kredytowe zmiana waluty kredytu wymaga decyzji kredytowej, przy czym jej podjęcie uwarunkowane jest złożeniem przez kredytobiorcę wymaganych przez bank dokumentów potwierdzających wysokość aktualnie osiągniętych dochodów wraz

z dyspozycją zmiany waluty kredytu. W ust. 4 tego paragrafu zaznaczono w jakich wypadkach zmiana waluty kredytu nie będzie mogła zostać dokonana. W ust. 7 podkreślono

z kolei, że przedmiotem zmiany waluty kredytu jest kwota kapitału kredytu. Ust. 8 przewidywał, że obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następuje według następujących kursów: 1) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu; 2) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie

z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu; 3)

w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na inną walutę obcą – według ilorazu kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu oraz kursu kupna nowej waluty kredytu do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

Regulamin przewidywał, że na kredytobiorcy ciąży obowiązek zapłaty wszelkich opłat, prowizji oraz innych kosztów związanych z zawartą umową, zgodnie z obowiązującą

w banku taryfą (§ 15 ust. 1 Regulaminu) (Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 75-83).

Dnia 2 kwietnia 2015 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu nr (...), na mocy którego § 2 ust. 5 umowy oraz § 7 ust. 1 pkt 1 umowy otrzymały nowe brzmienie (aneks k. 84-84v).

Kredyt został wypłacony powódce w trzech transzach, tj.: 13 maja 2008 r., 29 maja 2008 r. oraz 2 grudnia 2008 r. Odpowiednio zostały uruchomione następujące kwoty w PLN: 220 556,00 zł (108 916,54 CHF), 71 852,00 zł (35 385,87 CHF), 35 926,00 zł (14 847,30 CHF) (zaświadczenie banku k. 187-195).

Oprocentowanie kredytu za okres od 29 kwietnia 2008 r. do 8 listopada 2019r. kształtowało się następująco (zaświadczenie k. 187-195):

od 13 maja 2008 r. do 12 sierpnia 2008 r. – 5,27 %,

od 13 sierpnia 2008 r. do 12 listopada 2008 r. – 5,24833 %,

od 13 listopada 2008 r. do 12 lutego 2009 r. – 4,67833 %,

od 13 lutego 2009 r. do 12 maja 2009 r. – 2,99667 %,

od 13 maja 2009 r. do 12 sierpnia 2009 r. – 2,90333 %,

od 13 sierpnia 2009 r. do 12 listopada 2009 r. – 2,85167 %,

od 13 listopada 2009 r. do 30 listopada 2009 r. – 2,755 %,

od 1 grudnia 2009 r. do 12 lutego 2010 r. – 1,455 %,

od 13 lutego 2010 r. do 12 maja 2010 r. – 1,44833 %,  
od 13 maja 2010 r. do 12 sierpnia 2010 r. – 1,42417 %,  
od 13 sierpnia 2010 r. do 12 listopada 2010 r. – 1,36833 %,  
od 13 listopada 2010 r. do 12 lutego 2011 r. – 1,36583 %,  
od 13 lutego 2011 r. do 12 maja 2011 r. – 1,37 %,  
od 13 maja 2011 r. do 12 sierpnia 2011 r. – 1,37833 %,  
od 13 sierpnia 2011 r. do 12 listopada 2011 r. – 1,25167 %,  
od 13 listopada 2011 r. do 12 lutego 2012 r. – 1,24333 %,  
od 13 lutego 2012 r. do 12 maja 2012 r. – 1,28333 %,  
od 13 maja 2012 r. do 12 sierpnia 2012 r. – 1,31167 %,  
od 13 sierpnia 2012 r. do 12 listopada 2012 r. – 1,252 %,  
od 13 listopada 2012 r. do 12 lutego 2013 r. – 1,23 %,  
od 13 lutego 2013 r. do 12 maja 2013 r. – 1,224 %,  
od 13 maja 2013 r. do 12 sierpnia 2013 r. – 1,22 %,  
od 13 sierpnia 2013 r. do 12 listopada 2013 r. – 1,218 %,  
od 13 listopada 2013 r. do 12 lutego 2014 r. – 1,221 %,  
od 13 lutego 2014 r. do 12 sierpnia 2014 r. – 1,218 %,  
od 13 sierpnia 2014 r. do 12 listopada 2014 r. – 1,22 %,  
od 13 listopada 2014 r. do 12 lutego 2015 r. – 1,207 %,  
od 13 lutego 2015 r. do 12 maja 2015 r. – 0,282 %,  
od 13 maja 2015 r. do 12 sierpnia 2015 r. – 0,408 %,  
od 13 sierpnia 2015 r. do 12 listopada 2015 r. – 0,475 %,  
od 13 listopada 2015 r. do 12 lutego 2016 r. – 0,418 %,  
od 13 lutego 2016 r. do 12 maja 2016 r. – 0,4184 %,  
od 13 maja 2016 r. do 12 sierpnia 2016 r. – 0,465 %,  
od 13 sierpnia 2016 r. do 12 listopada 2016 r. – 0,4584 %,  
od 13 listopada 2016 r. do 12 lutego 2017 r. – 0,4608 %,  
od 13 lutego 2017 r. do 12 maja 2017 r. – 0,4756 %,  
od 13 maja 2017 r. do 12 sierpnia 2017 r. – 0,473 %



od 13 sierpnia 2017 r. do 12 listopada 2017 r. – 0,4738 %,

od 13 listopada 2017 r. do 12 lutego 2018 r. – 0,4586 %,

od 13 lutego 2018 r. do 12 maja 2018 r. – 0,4546 %,

od 13 maja 2018 r. do 12 sierpnia 2018 r. – 0,4804 %,

od 13 sierpnia 2018 r. do 12 listopada 2018 r. – 0,4768 %,

od 13 listopada 2018 r. do 12 lutego 2019 r. – 0,4522 %,

od 13 lutego 2019 r. do 12 maja 2019 r. – 0,4868 %,

od 13 maja 2019 r. do 12 sierpnia 2019 r. – 0,4884 %,

od 13 sierpnia 2019 r. – 0,4082 %.

W tym samym zaświadczeniu bank wskazał historię spłaty kredytu za okres od 29 kwietnia 2008 r. do 8 listopada 2019 r., na którą składały się spłaty kredytu w postaci odsetek oraz kapitału wyrażone zarówno w PLN jak i CHF. Od dnia zawarcia umowy do 11 października 2009 r. powódka zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 207 865,89 zł (zaświadczenie k. 187-195).

W piśmie z dnia 29 listopada 2019 r. O. O. wezwała (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. do zapłaty na jej rzecz kwoty 207 865,89 zł

w związku z tym, że umowa kredytowa jest nieważna albo zwrotu kwoty 86 353,50 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, w związku z tym, że umowa kredytowa zawiera nieuczciwe postanowienia umowne bezskuteczne wobec powódki, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania (przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 85-86).

Powódka była zapewniana przez doradcę, że waluta CHF jest najbezpieczniejsza

a kurs może się delikatnie wahać. Powódka nie wiedziała, że będzie musiała spłacić więcej kredytu przez podwójne przeliczenie spreadu, nie była też informowana czym jest spread. Zapoznała się z umową i nie zgłaszała propozycji zmian do umowy (przesłuchanie powódki k. 456-457).

Procedura udzielania kredytów to proces wieloetapowy, bo charakteryzuje się tym, że w ramach potrzeb finansowych klient udawał się do placówki banku żeby zapoznać się

z ofertą. Umowa o kredyt była sporządzana w oparciu o to, o co klient wnioskował. Doradca informował klienta o charakterystyce produktu, jeżeli klient korzysta z kredytu indeksowanego to informowano, że wpływ kształtowania kursu ma przełożenie na ukształtowanie wartości raty kredytu i salda kredytu w PLN. Klient mógł otrzymać draft umowy wcześniej niż na spotkaniu dot. podpisania umowy. Doradcy kredytowi nie wiedzieli i mogli wiedzieć jak się kurs będzie zmieniał. Zgodnie z obowiązującymi zasadami doradcy pokazywali ofertę w PLN, a dopiero potem ofertę kredytu indeksowanego. Nie był negocjowany kurs spłaty, ale zdarzały się negocjacje kursu uruchomienia. Ryzyko zamknięcia pozycji walutowej, to jest ryzyko banku. Kurs kupna i sprzedaży były tworzone w oparciu o kursy referencyjne (zeznania świadka A. S. k. 438-445).

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać

w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Dokumenty, opinie przedkładane przez strony, w tym wypowiedzi różnych osób czy podmiotów na tematy tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powódki. Sąd miał na względzie, że przesłuchanie strony de facto jest dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych przypadkach może on okazać się dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powódka co prawda nie pamiętała wielu kwestii związanych z zawarciem umowy kredytu z uwagi na to, że minęło od tego czasu kilkanaście lat, jednak z jej przesłuchania jasno wynika, że pozostawała w przekonaniu, iż produkt, który oferował jej bank był produktem bezpiecznym.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia stron, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zeznania świadka A. S. okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. A. S. nie brał udziału w procedurze zawierania umowy o kredyt z powódką, w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powódce na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powódka otrzymała w chwili zawarcia umowy oraz czy powódka miała możliwość negocjowania umowy.

Fakty, o których zeznawał świadek dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co było bez znaczenia dla oceny ważności przedmiotowej umowy.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., oddalił wniosek powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w dziedzinie rachunkowości na okoliczność: rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem stosowania bezskutecznych klauzul indeksacyjnych; wysokości i dat powstania szkody wyrządzonej poprzez pobieranie przez pozwanego zawyżonych rat spłaty kredytu, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem Sąd analizował umowę przez inny pryzmat.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Odnosząc się do interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, wskazać należy, iż zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany, a więc nawet uwzględnienie roszczeń o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron opartych na spornym stosunku prawnym.

Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń

w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda”.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą

z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda

w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego

w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę

w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny

w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczący roszczenie. Jednakże zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem interes prawny po stronie powoda istnieje, jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności

w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje. Powód zachowuje zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego jej powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niej takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne.

Mając więc na uwadze stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, iż stosunek prawny łączący strony na podstawie zawartej umowy dotychczas nie wygasł ani nie został wykonany w całości. Tymczasem ustalenie nieważności umowy przesądzi nie tylko

o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzygnie również

w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości,

a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu bez obawy wystąpienia

z roszczeniami przez pozwany bank. Ustalające orzeczenie sądu znieśnie więc wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z przedmiotowej umowy. Zatem, zdaniem Sądu, powódka posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką Libor jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011r.,

I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony - wynagrodzenie pobierane przez bank na udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne a spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10 wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 r., III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Przywołane wyżej orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank.

W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej

w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy, świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez pozwany bank, powódka dowiedziała się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powódki ustalone było w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz

w każdym okresie trwania kredytu (...) Bank (...) AG naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to oczywiście sprzeczne z naturą umowy.

Wskazać również należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno także skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu z dnia zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 tego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę

i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty jej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i charakter konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powódki, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania strony powodowej w postaci spłaty rat. W konsekwencji powódka według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie była w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Słusznie podnosiła strona powodowa, że pozwany jednostronnie rozłożył ryzyko dotyczące wzrostu wysokości zobowiązania i z korzyścią dla siebie kształtował kursy walut kupna i sprzedaży.

W ocenie Sądu, w przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. Precyzyjny, to znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowało w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powódką istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W

umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powódkę spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny.

Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron należy uznać, że przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Ponadto, wskazać należy, że w umowie nie zostały określone w sposób odpowiedni (poddający kontroli) warunki i sposób zmiany wysokości oprocentowania kredytu. Postanowienia odnoszące się bowiem do zmiany wysokości oprocentowania nie zostały sprecyzowane. Decyzja w zakresie zmiany oprocentowania zależała wyłącznie od pozwanego banku. Zwrócić uwagę należy, że oprocentowanie kredytu rzutuje bezpośrednio na wysokość rat. W świetle zasad kredytowania jest to wyłączny czynnik, który powinien mieć wpływ na wysokość rat kredytowych. W rzeczywistości jednak w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała nie tylko od wysokości oprocentowania, ale i była zależna od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powódkę, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania. Reasumując, oprocentowanie nie zostało wyraźnie określone w umowie.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 351<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa ta jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Strona powodowa podniosła, iż w umowie łączącej ją z pozwanym zawarto takie postanowienia umowne oraz w regulaminie, które należy uznać za nieważne ewentualnie bezskuteczne wobec powódki, tj. § 2 ust. 1 umowy, § 7 ust. 4 regulaminu, § 9 ust. 2 regulaminu, § 13 ust. 7 regulaminu, § 21 ust. 3 regulaminu.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów konsumenta (powódki) oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do klauzul indeksacyjnych zawartych w Regulaminie.

W orzecnictwie i doktrynie uważa się, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (tak W. Popiołek, Komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c. [w:] K. Pietrzykowski, „Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1”, Warszawa 2005; por. K. Zagrobelny, Komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c. [w:] E. Gniewek, „Kodeks cywilny. Komentarz”, Warszawa 2008).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, LEX nr 1120219).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Zdaniem Sądu abuzywność spornych postanowień umownych przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w obiektywny sposób kursu CHF czy do obiektywnych wskaźników, lecz do

kursu wyrażonego w tabelach banku, na który powódka nie miała żadnego wpływu. W rzeczywistości praktyka ta pozwalała pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powódki. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jej interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Należy również podkreślić, iż przy niejasnych postanowieniach waloryzacyjnych bank stosował inny kurs CHF przy przeliczaniu wypłaconego kredytu z PLN na CHF (kurs kupna) i inny przy obliczaniu raty spłaty kredytu z PLN na CHF (kurs sprzedaży).

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbywała się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku do drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9).

Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

W niniejszej sprawie powódka nie posiadała możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę, nie mogła również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogła oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli kursowej. Podkreślić przy tym należy, że powódka na dzień zawarcia umowy kredytu nie знаła wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób

zostaną wyliczone te świadczenia – w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń strony powodowej zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powódki oraz pozwanego banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powódkę ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powódki oraz możliwości kontrolowania przez powódkę działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z art. 351<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczenia całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosownie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Pozwany bank mógł dwukrotnie (w aspekcie kształtowania kursu) wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu (transz) przeliczając kwotę udzielonego kredytu w PLN na CHF po kursie ustalonym przez siebie. Drugi raz przy przeliczaniu z PLN na CHF każdej spłacanej przez powódkę raty.

Nie ulega wątpliwości, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powódka i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Zdaniem Sądu, klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).



Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powódkę z pozwanym bankiem dnia 30 kwietnia 2008 r. r. jest nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi na jej istotną wadę prawną, bowiem w umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. W dacie zawarcia umowy nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powódki.

W konsekwencji zachodzą podstawy do ustalenia zgodnie z art. 189 k.p.c. nieważności umowy. Powódce przysługuje natomiast interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Oczywistym bowiem jest, iż w tym zakresie powódka może oczekiwać wyjaśnienia jej sytuacji prawnej względem pozwanego w związku z przedmiotową umową, uznawaną przez przeciwnika procesowego za ważną i rodzącą obowiązek zapłaty dalszych rat. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego bankowi.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowane w pozwie żądanie powódki dotyczące zasądzenia na jej rzecz wszystkich świadczeń otrzymanych od powódki na rzecz pozwanego.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

W przypadku gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania, czyli zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda. Pierwsza z nich opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone

w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok SO w Warszawie z 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, Legalis; wyrok SA w Warszawie z 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok SA

w Warszawie z 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18). Natomiast teoria dwóch kondykcji zakłada porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość. Wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem (zob. wyrok SO w Warszawie z 26 czerwca 2019 r., XXV C 139/19, Legalis; wyrok SO w Warszawie z 24 czerwca 2019 r., XXV 266/15, Legalis).

Zdaniem Sądu Najwyższego, w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (accipiensa), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (solvensa) uległ zmniejszeniu. Wykazanie samego faktu spełnienia świadczenia wypełnia bowiem przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia

przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11 – z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11 – z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12 – z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13 – z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15).

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale wskazał, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Argumentując przyjęte rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli skutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Głosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji (...)”.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się także pozytywnie za możliwością skorzystania przez bank z zarzutu potrącenia poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli (art. 498 i n. k.c.). Zaznaczył jednocześnie, że „odstępstwa od tej reguły w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia nie może uzasadniać argument odwołujący się do art. 408 § 3 k.c., przewidującego możliwość swego rodzaju kompensaty przez odliczenie od zwracanej w pieniądzu wartości korzyści, wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Jest tak już dlatego, że zgodnie z dominującym poglądem sąd nie może dokonać takiej kompensaty z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987 r., III CRN 152/87, OSNC 1988, nr 12, poz. 178).

W świetle powyższego nie sposób było również uznać, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powódki lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W ocenie Sądu nie można postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu ww. przepisu a obowiązkiem zwrotu przez powódkę na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17-18, poz. 223, przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

W niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskaną korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jednocześnie z art. 411 k.c. wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

Sąd przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy miał również na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21. Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące,

w związku z czym nie może ono wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone na jego podstawie kwoty są nienależne i podlegają restytucji. Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument

i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki całą dochodzoną pozwem kwotę, tj. 207 865,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt. II wyroku.

Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe powódki i zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. mając na uwadze wezwanie pozwanego do zapłaty ww. kwoty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone pozwanemu 3 grudnia 2019 r. (k. 92), zatem od 11 grudnia 2019 r. pozwany pozostawał w zwłoce.

Nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy miał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej. Wskazać należy, że nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego oparte na art. 189 k.p.c. W kwestii roszczeń

o zapłatę warto jednak przytoczyć wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 czerwca 2021 r. w sprawach C-609/19 oraz połączonych od C-776/19 do C-782/19 przeciwko (...). TSUE uznał, iż wobec konsumenta, który zawarł umowę kredytu denominowanego w walucie obcej i nie ma wiedzy w zakresie nieuczciwego charakteru warunku w niej zawartego, nie może obowiązywać jakikolwiek termin przedawnienia w odniesieniu do zwrotu kwot zapłaconych na podstawie tego warunku. Zatem, do czasu, kiedy powódka dowiedziała się o nieuczciwych postanowieniach umownych bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął biegu.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w pkt. III. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał niniejszy proces dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania, tj. kwotę 11 817 zł. Na kwotę tę składa się kwota 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika – zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych powyżej rozważań, Sąd orzekł jak w sentencji.

sędzia Barbara Pysz-Kędziarska

zarządzenie:

(...)

sędzia Barbara Pysz-Kędzierska